



Sygn. akt I CSK 109/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Jan Kremer

w sprawie z powództwa Bogumiły M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w W. i

Prokuratorowi Okręgowemu w W. oraz Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi
Wojewódzkiemu w G. z siedzibą w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 1 grudnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 lipca 2009 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego
na rzecz pozwanego Skarbu Państwa;**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki Bogumiły M. od wyroku Sądu Okręgowego, którym oddalono jej powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w W. i Prokuratorowi Okręgowemu w W. oraz przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Wojewódzkiemu w G. o zapłatę kwot 60 000 000 zł, 20 000 000 zł i 100 000 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki w związku

z bezprawnym, jak twierdziła, pozbawieniem jej wolności w wyniku umieszczenia w areszcie, a następnie w szpitalu psychiatrycznym.

Sąd Apelacyjny, ślad za Sądem Okręgowym, swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W toku prowadzonego przeciwko powódce postępowania przygotowawczego o popełnienie przestępstw przewidzianych między innymi w art. 217 § 1 w związku z art. 12 k.k. Sąd Rejonowy, uwzględniając wniosek prokuratora, zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania (postanowienie z 24 stycznia 2006 r., utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego z 17 lutego 2006 r., a następnie kolejne postanowienie Sądu Rejonowego z 7 kwietnia 2006 r., utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego z 19 maja 2006 r.). Powyższe postępowanie karne zostało ostatecznie umorzone postanowieniem z 22 maja 2006 r. wobec przyjęcia, że oskarżona, chociaż dopuściła się zarzucanych jej czynów, miała jednak ze względu na stan psychiczny zniesioną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Tymże postanowieniem, uwzględniając wnioski wynikające z opinii psychologicznej, orzeczono względem powódki środek zapobiegawczy w postaci umieszczenia jej w Wojewódzkim Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w P. Również to postanowienie zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego (z 4 sierpnia 2006 r.). Z kolei postanowieniem Sądu Rejonowego z 25 sierpnia 2006 r. przedłużono na dalsze pięć miesięcy okres tymczasowego aresztowania. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego z 4 października 2006 r.

Postanowieniem z 14 listopada 2006 r. Sąd Rejonowy wskazał jako miejsce internacji powódki Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w G.– Oddział Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu. W szpitalu tym rozpoznano u powódki osobowość pieniaczą oraz cechy nieprawidłowej osobowości. Nie rozpoznano jednak zaburzeń psychicznych.

Jeżeli chodzi natomiast o opinie lekarskie składane w sprawie karnej, to w pierwszej opinii sądowo-psychiatrycznej (z 11 kwietnia 2005 r.) stwierdzono

u powódki przewlekłe zaburzenia adaptacyjne. Z opinii sądowo-psychiatrycznej z 30 stycznia 2007 r. wynikało natomiast, że powódka nie cierpi na chorobę psychiczną, ani nie jest dotknięta upośledzeniem umysłowym, ma jednak osobowość paranoiczną. W opinii tej stwierdzono, że zaburzenia osobowości nie powinny być podstawą stosowania względem powódki środka zabezpieczającego. W konsekwencji tej opinii Sąd Rejonowy uchylił zastosowany wobec powódki środek zabezpieczający i orzekł o jej natychmiastowym zwolnieniu ze Szpitala.

Oceniając zasadność powództwa, Sąd Apelacyjny przede wszystkim podkreślił, że jego podstawę stanowiły przepisy o ochronie dóbr osobistych. Zgodnie więc z art. 24 § 1 k.c., to nie powódka, lecz strona, która naruszyła dobra osobiste powinna udowodnić, że jej działanie nie było bezprawne. Niemniej na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny stwierdził, że powódka nie wykazała zaistnienia ustawowych przesłanek swoich żądań, albowiem działania stron pozwanych nie były ani bezpodstawne, ani bezprawne. Wszystkie czynności faktyczne wobec powódki były podejmowane na podstawie wymaganych prawem orzeczeń sądowych, które każdorazowo poddawane były kontroli instancyjnej. W zakresie uprawnień sądu cywilnego nie mieści się zaś kontrola prawidłowości decyzji sądów karnych oraz stosowanej przez te sądy procedury. Poza tym, podkreślił Sąd Apelacyjny, powódka miała pomoc profesjonalnego pełnomocnika i w pełni wykorzystywała przewidziane prawem możliwości kontroli wydawanych orzeczeń. Skoro więc zarówno organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także Szpital w G. działali w ramach porządku prawnego i w zakresie swoich kompetencji, to tym samym apelacja powódki jako pozbawiona podstawy faktycznej i prawnej podlegała oddaleniu.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego powódka zaskarżyła skargą kasacyjną, w której, powołując się na pierwszą podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 k.p.c., wniosła bądź o jego uchylenie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, bądź też o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 23, 24 i 417 k.c. przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem jej podstawa okazała się nieuzasadniona w rozumieniu art. 398¹⁴ k.p.c.

Stan faktyczny rozpatrywanej sprawy został wyjaśniony i ustalony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, stąd też Sąd drugiej instancji nie uzupełniał ani też nie powtarzał postępowania dowodowego w jakimkolwiek zakresie, a po rozważeniu zarzutów zawartych w apelacji powódki stwierdził, że w ostatecznym wyniku są one bezzasadne i w konsekwencji apelację oddalił. Sąd Apelacyjny, jak to już podkreślono wcześniej, nie podzielił natomiast w pełni argumentacji prawnej Sądu pierwszej instancji, która zdecydowała o oddaleniu powództwa. W wyniku własnej oceny prawnej doszedł jednak do przekonania, że w ostatecznym rezultacie trafnie powództwo zostało oddalone. Powódka w skardze kasacyjnej nie zgłosiła zresztą jakichkolwiek zarzutów naruszenia prawa procesowego, co oznacza – ze względu na związanie Sadu Najwyższego granicami skargi kasacyjnej, jak i ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) - że zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne, nie mogą zostać poddane kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Z ustaleń tych wynika zaś kategorycznie, że działania organów pozwanego Skarbu Państwa, a także pozwanego Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w G. formalnie i merytorycznie były prawidłowe. W tej sytuacji rolą Sądu Najwyższego jest wyłącznie ustosunkowanie się do poszczególnych zarzutów skarżącej, dotyczących naruszenia prawa materialnego.

Wiodącym zarzutem jest niewątpliwie zarzut naruszenia art. 417 k.c. (w *petitum* skargi kasacyjnej omyłkowo wskazano art. 217 k.c.). Według skarżącej, naruszenie tego artykułu polegało, po pierwsze na tym, że organy wymiaru sprawiedliwości zastosowały wobec niej areszt tymczasowy, aczkolwiek przewidziane w art. 217 k.k. zagrożenie karą nie uzasadniało tego środka, po drugie zaś polegało na przedłużeniu okresu tego aresztowania, chociaż z opinii psychiatrycznej wynikało przeciwwskazanie do osadzenia jej w areszcie śledczym.

W związku z tym zarzutem należy przede wszystkim zauważyć, że został on sformułowany wadliwie, gdyż art. 417 k.c. ma dwie, rozbudowane, jednostki redakcyjne, skarżąca tymczasem nie wskazała, która z tych jednostek ma zostać

rozpatrzona z punktu widzenia kasacyjnego. Z artykułu tego wynika mianowicie, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (§ 1), a jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, to solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa (§ 2). Już na pierwszy rzut oka widać zatem, że pozwany Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki w G. jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, mający osobowość prawną, w ogóle nie może ponosić odpowiedzialności na tych samych zasadach, co państwowe i samorządowe osoby prawne wykonujące władzę publiczną. Co się tyczy natomiast ewentualnej odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa w aspekcie przytoczonego artykułu, to powstaje wstępne zagadnienie, czy wadliwe ujęcie redakcyjne skargi kasacyjnej w omawianym zakresie pozwala w ogóle na bliższe zajęcie się przez Sąd Najwyższy jako Sąd kasacyjny kwestią odpowiedzialności Skarbu Państwa w zakresie szerokich hipotez art. 417 k.c. Zgodnie bowiem z art. 398⁴ k.p.c., skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego oraz zawierać m.in. przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. W skardze tej należy zatem dokładnie wskazać jej podstawę, a w uzasadnieniu podać na czym polega naruszenie prawa materialnego lub istotnych przepisów postępowania oraz wskazać dokładnie przepisy, które zostały naruszone i dlaczego. W razie niespełnienia przez skarżącego tych wymagań nie jest możliwe merytoryczne ocenienie danej podstawy kasacyjnej, gdyż nie jest rolą Sądu Najwyższego działanie z urzędu w poszukiwaniu właściwej i konkretnej podstawy kasacyjnej. W tej sytuacji Sąd Najwyższy tylko ubocznie zauważa, że Sąd drugiej instancji wyraźnie ustalił – czego skarżąca w swej skardze nie neguje - że w ramach prowadzonego przeciwko niej postępowania przygotowawczego wyjaśniana była kwestia popełnienia przez nią nie tylko przestępstwa przewidzianego w art. 217 § 1 w związku z art. 12 k.k., lecz także i innych przestępstw. Skarżąca przechodzi nad tym do porządku dziennego

i w skardze eksponuje wyłącznie zarzut dotyczący dopuszczenia się przestępstwa, o którym w art. 217 § 1 w związku z art. 12 k.k., przy czym, jej zdaniem, przewidziane za to przestępstwo zagrożenie karą wykluczało zastosowanie środka w postaci tymczasowego aresztowania. Ze względu na wiążące Sąd Najwyższy ustalenie faktyczne, należy więc uznać, że ukierunkowanie omawianego zarzutu było co do zasady chybione, a tym samym i bezskuteczne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 23 i 24 k.c., podkreślić należy, że zarzut ten został zgłoszony wyłącznie w odniesieniu do pozwanego Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego w G., uzasadniony zaś został ogólnikowym stwierdzeniem, iż naruszenie dobra osobistego powódki wynikało z jej przetrzymywania w szpitalu mimo nieistnienia podstaw natury medycznej. Zapatrywania swego co do bezprawności zachowania strony pozwanej skarżąca jednak bliżej nie umotywowała, a przecież przepis art. 23 k.c. wymienia wiele dóbr osobistych człowieka, natomiast z art. 24 § 1 k.c. wynika z kolei, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym, a realizować ją można w różny sposób i za pomocą zróżnicowanych środków, zarówno o charakterze niemajątkowym, jak i majątkowym. Przyjęta przez skarżącą w skardze kasacyjnej postawa procesowa, w szczególności zaś zbytnia lapidarność jej argumentacji, a także zaniechanie wskazania konkretnie naruszonego dobra uniemożliwiają rzeczową ocenę zarzutu. Tym samym zarzut ten nie mógł odnieść zamierzonego skutku, zwłaszcza że z niezakwestionowanych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku wynika, iż działania pozwanego szpitala nie były jednak bezpodstawne.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.), a o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zgodnie z art. 102 w związku z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie przepisu § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

